

Koncert na deszcz i wiatr – Anna Jantar

To krajobraz nie zamkniętych drzwi,
Jaskółczych pełen gniazd
Tu powracam strzepnąć z butów pył,
Odpocząć parę chwil,
Osuszyć płaszcz

Koncert na deszcz i wiatr
Wokół,
A tutaj serca ład
I spokój,
A tutaj serca ład,
Serca ład

Stąd daleko do zdeptanych dróg
I nieprawdziwych łez
Tu nie chłodny mi największy chłód,
Przez ciemną rzekę snu
Tu łatwiej przejść

Koncert na deszcz i wiatr
Wokół,
A tutaj serca ład
I spokój,
A tutaj serca ład,
Serca ład
Gdy w pół drogi mi zabraknie sił,
Gdy zwątpię, schylę wzrok
Ten krajobraz, który we mnie śpi,
Schronieniem będzie mi,
Nadzieją mą
Koncert na deszcz i wiatr
Wokół,
A tutaj serca ład
I spokój,
A tutaj serca ład,
Serca ład.....

Koncert na deszcz i wiatr
Wokół,
A tutaj serca ład
I spokój,
A tutaj serca ład,
Serca ład



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych